Ty, który niesiesz swój krzyż
w imię wyższych racji
Ty, który pisząc swe dni
nie stosujesz spacji
Ty, który boisz się być
żeby się nie zbłaźnić
Ty, który z bólu chcesz wyć
wskutek kaźni jaźni…

Życie, to ćwiczenia
test do zaliczenia
by na wyższy poziom
przejść
istnienia

Ty, co się chyłkiem przez czas
w przykurczu przemykasz
Ty, co się w gównie po pas
łokciami rozpychasz
Ty, co się śmiejesz, gdy tu
łzy się w oczy cisną
Ty, co hodujesz swój mózg
nieskażony myślą…

Życie, to ćwiczenia
test do zaliczenia
by na wyższy poziom
przejść
istnienia

Jesteś zaproszony
na czas określony
najważniejsza droga
potem
plony

Ja, który zero mam praw
żeby cię pouczać
Ja, który nie wiem, czy sam
odnalazłem klucze
Ja, co przeżyłem już dość
by mieć skórę żółwia
Ja mam przeczucie, że to
jest zasada główna…

Życie, to ćwiczenia
test do zaliczenia
by na wyższy poziom
przejść
istnienia

Jestem umówiony
na czas określony
najważniejsza droga
potem
plony

31.05.2008, Ateny